

Wstęp

W tym numerze „Humaniora” prezentowana jest szeroko pojęta problematyka religioznawcza. Za pewnego rodzaju wprowadzenie do dyskusji o religiach i różnych formach religijności może uchodzić artykuł Stanisława Obirka pt. *Postsekularyzm między Wschodem i Zachodem*. Jego autor analizuje i prezentuje w nim nie tyle nawet wielokrotnie już omawiany przy różnych okazjach problem postsekularyzmu, ile zaproponowaną przez Perry’ego Schmidt-Leukela teorię fraktalnej różnorodności religijnej. Ma ona służyć nie tylko lepszemu zrozumieniu różnic występujących w takich religiach, jak buddyzmu i chrześcijaństwo, ale także wskazaniu tego, co jest dla nich wspólne i może służyć zbliżeniu ich wyznawców. Autor tej teorii wyróżnia w niej trzy poziomy badawcze: różnic występujących w tych religiach, zróżnicowania w każdej z nich oraz subiektywnych uwarunkowań religijności każdego człowieka. Obirek w swojej analizie tej teorii wskazuje zarówno na jej nawiązywanie między innymi do takich badań z przeszłości nad religijnością Wschodu i Zachodu, jakie były udziałem Rudolfa Otto, jak i na jej zbieżności z postrzeganiem i przedstawianiem postsekularyzmu przez współczesnych kulturoznawców i religioznawców. Co więcej, teoria ta wpisuje się – zdaniem autora tego artykułu – zarówno w te dążenia do międzyreligijnego dialogu, które pojawiły się na soborze watykańskim II, jak i te, które są obecne w inicjatywach podejmowanych przez papieża Franciszka.

Autor artykułu pt. *Wyobrażenia i wiara w Boga dorosłych katolików w Polsce w drugiej połowie XX wieku i w obu dekadach XXI wieku* Józef Baniak zmarł kilka miesięcy temu. Zamieszczenie w tym numerze „Humaniora” jego publikacji jest jednak nie tylko wyrazem uznania Redakcji dla jego naukowych osiągnięć, ale także próbą pokazania jego odwagi w stawianiu przez niego pytań w badaniach nad religijnością Polaków oraz w udzielaniu na nie odpowiedzi, bez oglądania się na to, jak zostaną one odebrane i ocenione przez obrońców Kościoła katolickiego. Trzeba stwierdzić, że miał on wielu takich krytyków, którzy kwestionowali nie tylko jego naukowe kwalifikacje, ale także przynależność do tego Kościoła. Redakcja „Humaniora” nie zajmowała się kwestią tej przynależności, uznając ją za sprawę osobistą. Natomiast nie podzielała opinii tych, którzy uważali, że proponowane

do druku w tym czasopiśmie jego artykuły nie spełniają kryteriów naukowości. Potwierdzeniem tego jest między innymi fakt, że łamach tego czasopisma ukazało się kilka z nich. W zamieszczonym w tym numerze „Humaniory” artykule Baniak stawia generalne pytanie: „Czy wszyscy badani dorośli katolicy polscy obrządku rzymskiego akceptowali w latach 1965–2020 dogmaty teocentryczne wiary chrześcijańskiej, a w efekcie wierzyli w religijny sens i autentyczność tych dogmatów?”. Zarówno przeprowadzone przez niego, jak i przez innych, przywoływanych w tym artykule badaczy religii i religijności Polaków pokazują, że „w drugiej połowie XX wieku znacznie większy odsetek dorosłych katolików rzymskich w Polsce akceptował dogmaty teocentryczne oraz deklarował wiarę w sens religijny niż w obu dekadach XXI wieku”. Być może warto byłoby, aby ci, którzy uważają się za obrońców tego Kościoła wzięli to pod uwagę i rozważę.

Problem zmian religijności Polaków jest również przedmiotem badania autora artykułu pt. *Wiara narodu i religijność w czasach zarazy – o przekształceniach pobożności Polaków Wojciecha Klimskiego*. Przedstawione w nim zostały wyniki badań nad przemianą pobożności, ze szczególnym uwzględnieniem okresu pandemii COVID-19. Wyróżnioną przez niego grupą respondentów są studenci oraz uczniowie szkół średnich. Sprawia to, że ten artykuł stanowi istotne dopełnienie artykułu Baniaka, w którym przedstawiona została religijność dorosłych. Zarówno przeprowadzone przez Klimskiego, jak i innych socjologów religii badania tych grup pokazują zarówno występujący w nich poziom spadku religijności, jak i tendencje spadkowe udziału w praktykach religijnych oraz w szukaniu kontaktu z taką transcendencją, jaką dla katolików stanowi Bóg. Zdaniem autora tego artykułu wpływ na to miał zarówno „rozwijający się od początku lat 90. XX wieku pluralizm społeczno-kulturowy”, jak i „ujawnione nadużycia seksualne duchownych. [...] Ważną przyczyną (ale i skutkiem) odchodzenia Polaków od religijności są niedostatki w zakresie religijnego wychowania”. Klimski nie wyklucza jednak, że „w przyszłości ten trend zostanie odwrócony” i „religijność zacznie przeżywać swój renesans”.

Autor artykułu pt. *Unraveling immortality and the genesis of human soul in st. Augustine's selected works* Robert A. Warchał powraca do takiej historycznej wykładni chrześcijańskiej wiary, jaka pojawiła się w pismach Aureliusza Augustyna (św. 354–430). Poglądy tego dużego formatu teologa i filozofa miały znaczący wpływ nie tylko na poglądy innych teologów chrześcijańskich, ale także na to, co w późniejszym okresie stało się doktryną głoszoną przez Urząd Nauczycielski Kościoła katolickiego, ale także kościołów reformowanych. Jedną z kwestii kluczowych jest problem nieśmiertelności duszy i jej pochodzenia. Autor tego artykułu przedstawia w nim wyniki jego analizy filozoficznej, teologicznej i filologicznej. Formułuje w nim generalną tezę, że koncepcja św. Augustyna „zapewnia głębsze zrozumienie roli duszy w życiu człowieka”.

Artykuł Sławomira Sztajera *Bracia polscy a Oświecenie* poświęcony jest myśli filozoficznej, społecznej i politycznej braci polskich oraz jej oddziaływaniu na filozofię epoki Oświecenia. Działalność braci polskich, zwanych także mianem polskich arian oraz socynian, przypada na wieki XVI i XVII. Stanowili oni wówczas odłam ruchu reformatorskiego, który spotkał się nie tylko z krytyką ze strony katolików i protestantów głównych wyznań, ale także z prześladowaniami na tle religijnym. Wygnani z Rzeczypospolitej w 1658 roku, bracia polscy znaleźli schronienie w różnych państwach ówczesnej Europy, zwłaszcza w Niemczech i Holandii. Z twórczością braci polskich zaznajomione były największe umysły ówczesnej Europy, a wśród nich John Locke, Pierre Bayle, Voltaire, a także angielscy deiści. W artykule ukazano wpływ polskich arian na kształtowanie się oświeceniowych idei, takich jak tolerancja i wolność religijna, racjonalizm i deizm czy postulat rozdziału Kościoła od państwa.

W „Forum dyskusyjnym” zamieściliśmy artykuł filozofa i kulturoznawcy Marka Szulakiewicza, zatytułowany *Człowiek i nieskończoność. O rozwoju i porażce ideologii nicwięcyzmu*. Jego autor daje świadectwo swojej znajomości poglądów nowożytnych i współczesnych filozofów, oraz generalnych tendencji występujących w zachodniej kulturze. Zdecydowaliśmy się uznać jego wypowiedź za głos dyskusyjny przede wszystkim dlatego, że formułuje on generalną tezę, iż w tej kulturze coraz więcej zwolenników zyskuje tzw. (przez niego) „nicwięcyzm”, wyrażający się między innymi w odchodzeniu od wiary w Boga i zwróceniu się „w stronę subiektywizmu”, oraz „niebezpiecznego indywidualizmu”. Zdaniem Szulakiewicza, oznacza to utratę szansy na „wkroczenie” w obszar takiej nieskończoności, której „gwarantem jest religia i Bóg”. W świetle jego stanowiska, ów „nicwięcyzm” jest taką ideologią, która wyrasta „z lęku przed zamknięciem świata” i „próbuje uczynić cnotę z tego lęku zatrzymania się [...], negując możliwości rozwoju i nie dopuszczając możliwości innych (nowych) wymiarów istnienia. [...] Negacja dotyczy rozwoju (postępu) metafizycznego”.

Zbigniew Drozdowicz

